

Inicjowanie postępowania cywilnego za pomocą Internetu

mgr Anna Drzazga*

1. Wprowadzenie

Technologiczne przemiany XX oraz XXI wieku wyznaczyły nowy kierunek ewolucji. Coraz wyraźniejszy postęp techniki informatycznej oraz telekomunikacyjnej stopniowo prowadzi cywilizację w stronę kolejnego etapu rozwoju, związanego z przekształceniem społeczeństwa industrialnego w społeczeństwo informacyjne.¹ Wyznaczające powyższą tendencję przemiany teleinformatyczne, widoczne w większości dziedzin ludzkiego życia, sprowokowały także potrzebę odświeżenia podejścia do tradycyjnie ujmowanych zagadnień prawnych. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż ekspansja występująca w zakresie różnorodnych zastosowań środków komunikacji elektronicznej, obejmuje sukcesywnie także sferę prawa. Prawo cywilne procesowe nie stanowi w tym względzie wyjątku. W dziedzinie tej, dążenie do zastosowania technik teleinformatycznych stworzyło konieczność wprowadzenia nowych regulacji, jak również dokonania zasadniczego przeglądu tradycyjnych instytucji prawnych oraz zmiany leżących u ich podstaw poglądów.

Zastosowanie nowoczesnych technologii w postępowaniu sądowym gwarantuje zupełnie nowy poziom dystrybucji informacji we wzajemnych stosunkach między uczestnikami

* Autorka jest asystentem w Zakładzie Komparatystyki i Informatyki Prawniczej Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego.

¹ Por. A.J. Piotrkowski, W dużym skrócie o społeczeństwie informacyjnym, tekst dostępny na stronie Komitetu Badań Naukowych: http://www.kbn.gov.pl/gsi/w_skrocie.html.

postępowania oraz sądem. Komunikacja elektroniczna we wspomnianej powyżej płaszczyźnie powinna umożliwić przede wszystkim²:

- Inicjowanie postępowania sądowego;
- Podejmowanie dalszych działań w ramach postępowania;
- Uzyskiwanie informacji na temat bieżącego stanu postępowania;
- Uzyskiwanie informacji na temat wyników postępowania;

Niniejsze opracowanie koncentruje się na problematyce wykorzystania najbardziej rozpowszechnionego współcześnie środka komunikacji elektronicznej, tj. globalnej sieci komputerowej, na etapie inicjowania postępowania cywilnego. Współcześnie, zdecydowana większość inicjujących postępowanie cywilne pism procesowych wnoszona jest przy pomocy tradycyjnych form komunikacji z sądem. Doprowadzenie do wszczęcia postępowania wymaga - z reguły - od zainteresowanego podmiotu dostarczenia pisma w klasycznej formie pisemnej poprzez osobiste stawiennictwo w sądowym biurze podawczym bądź przy wykorzystaniu usług placówki pocztowej. Jednakże, rozwój techniczny sprawił, iż już na etapie inicjowania postępowania cywilnego przekazywanie informacji pomiędzy uczestnikami postępowania oraz sądem może przybrać nową postać dzięki wykorzystaniu oferowanych przez Internet nowoczesnych kanałów dystrybucji danych. Wybór takiej formy wzajemnej komunikacji pomiędzy obywatelami a wymiarem sprawiedliwości w rezultacie pozwoli osiągnąć nowe standardy w zakresie szybkości przekazu danych, rejestracji spraw, przenoszenia danych zawartych w pismach procesowych do sądowej bazy danych, a tym samym znacznie usprawni oraz przyspieszy przebieg postępowania przed sądem.³

2. Elektroniczne inicjowanie postępowania w świetle regulacji Kodeksu Postępowania Cywilnego

Dostrzegając potrzebę modernizacji przeprowadzanej w ramach postępowania cywilnego wielokierunkowej dystrybucji informacji, polski ustawodawca wprowadził w przepisach procedury cywilnej uregulowania uwzględniające możliwość zastosowania formy elektronicznej w jednym

² Por. *Recommendation Rec(2001)3 of the Committee of Ministers to member states on the delivery of court and other legal services to the citizen through the use of new technologies (adopted by the Committee of Ministers on 28 February 2001)*, tekst dostępny na stronie Rady Europy <http://www.coe.int>.

³ D. Sielicki, *Zastosowanie Internetu w zakresie działania organów władzy sądowniczej*, Elektroniczny Biuletyn Naukowy CBKE 2006, nr 1, s. 6; tekst dostępny na stronie Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej <http://cbke.prawo.uni.wroc.pl>.

z aspektów wymiany danych, tj. w zakresie wnoszenia pism procesowych. Przyjęte rozwiązanie przewiduje obowiązek wnoszenia pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych, jeżeli przepis szczególny tak stanowi.⁴ Jednocześnie, Minister Sprawiedliwości zobligowany został do wydania rozporządzenia określającego szczegółowe zasady i termin wprowadzenia techniki informatycznej, warunki, jakim powinny odpowiadać elektroniczne nośniki informatyczne, na których pisma procesowe mogą być wnoszone, tryb odtwarzania danych na nich zawartych oraz sposób ich przechowywania i zabezpieczania.⁵

Niestety, praktyczne wykorzystanie wprowadzonych regulacji nie jest obecnie możliwe. Po pierwsze, jedynym do tej pory przepisem szczególnym przewidującym obowiązek składania pism procesowych w formie elektronicznej jest art. 187² Kodeksu Postępowania Cywilnego (zwanego dalej KPC), ustanawiający dalsze, dotychczas niezrealizowane, odesłanie do przepisów szczególnych. Po drugie, Minister Sprawiedliwości nie wykorzystał wspomnianej delegacji ustawowej, a zatem brak jest przepisów wykonawczych szczegółowo regulujących kwestie związane z wykorzystaniem techniki informatycznej w procedurze wnoszenia pism procesowych. Wydaje się, iż brak rozporządzenia związany jest z niedostatecznym stanem wyposażenia sądów w odpowiednie środki techniczne, ponieważ poziom rozwoju technik informacyjnych – a więc drugie kryterium, którym powinien kierować się Minister przy wydawaniu rozporządzenia – z pewnością umożliwia już skuteczne inicjowanie postępowania cywilnego drogą elektroniczną. Z uwagi na powyższe ustalenia, uzasadnionym wydaje się wniosek, iż przyjęte rozwiązania na obecnym etapie należy traktować jedynie jako pewną zapowiedź, czy też ogólną podstawę dla dalszych zmian legislacyjnych, umożliwiających wykorzystanie nowoczesnych technologii we wzajemnej komunikacji pomiędzy uczestnikami postępowania oraz sądami. Warto jednak zastanowić się nad zarysowanym przez nie kształtem systemu elektronicznego inicjowania postępowania cywilnego.

Polski ustawodawca, odnosząc się do problematyki elektronicznych pism procesowych, przewidział formułę wnoszenia tychże pism na elektronicznych nośnikach informatycznych. Równocześnie jednak, zaniechał on stworzenia definicji zastosowanego pojęcia, niezbędnej dla właściwego zrozumienia zaproponowanego rozwiązania. W celu określenia znaczenia terminu „elektronicznych nośników informatycznych”, można odnieść się do definicji znajdujących się w innych aktach prawnych posługujących się analogicznymi pojęciami. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1999 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów gmin

⁴ Por. art. 125 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 1964 Nr 43, poz. 296 ze zm.

⁵ Por. art. 125 § 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania..., op.cit.

i związków międzygminnych⁶ pod pojęciem „nośnika informatycznego” rozumie dyskietkę, taśmę magnetyczną lub inny nośnik, na którym zapisano w formie elektronicznej treść dokumentu, pisma itp. Ustawa o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne⁷, za „informatyczny nośnik danych” uznaje materiał lub urządzenie służące do zapisywania, przechowywania i odczytywania danych w postaci cyfrowej lub analogowej.

W celu zdefiniowania omawianego pojęcia można również odwołać się do poglądów przedstawicieli nauki prawa. Pomimo nie uzgodnienia jednolitej definicji w doktrynie, próby określenia omawianego pojęcia w większości opierają się na przytoczonych powyżej sformułowaniach użytych przez polskiego ustawodawcę⁸. Wydaje się zatem, iż w związku z powszechnym rozumieniem terminu „elektroniczne nośniki informatyczne”, można za nie uznać wszelkie nośniki umożliwiające zapisanie, przechowanie oraz odczytanie danych w formie elektronicznej (np.: dyskietki, płyty CD, płyty DVD, dyski przenośne, itp.). Tak skonstruowana definicja pozwala wskazać poważne niedociągnięcia w ustawowym sformułowaniu przewidującym wnoszenie pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych. Niedociągnięcia te wynikają z faktu nieobjęcia przedmiotowym zakresem zastosowanego terminu globalnej sieci komputerowej, która niewątpliwie jest najwłaściwszym nowoczesnym medium komunikacyjnym, mogącym przyczynić się do usprawnienia, przyspieszenia oraz ułatwienia wymiany informacji w postępowaniu sądowym. Założenia globalnej sieci komputerowej, stanowiącej środowisko złożone z milionów komputerów połączonych między sobą, opierają się bowiem na zapewnieniu wzajemnej komunikacji oraz wymiany danych. Trudno zatem uznać Internet, będący środkiem przekazu danych, za nośnik służący zapisywaniu, przechowywaniu oraz odczytywaniu informacji.⁹

Literalna wykładnia omawianego przepisu prowadzi zatem do wniosku, iż wykorzystanie zdobyczy nowoczesnej technologii ograniczone zostało jedynie do zastąpienia papierowej formy dokumentu, formą dyskietki, płyty CD / DVD lub innego nośnika danych elektronicznych, bez możliwości przesłania tychże danych drogą elektroniczną. Rozwiązanie takie z pewnością nie wpływa na przyspieszenie oraz ułatwienie wnoszenia pism procesowych, bowiem wniesienie pisma

⁶ Dz. U. 1998, Nr 160, poz. 1073.

⁷ Dz. U. 2005, Nr 64, poz. 565.

⁸ Por. min.: S. Kotecka, M. Kutylowski, *Wnoszenie do sądu pism w postaci elektronicznej*, Elektroniczny Biuletyn Naukowy CBKE 2006, nr 3, s. 3 in., tekst dostępny na stronie Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej <http://cbke.prawo.uni.wroc.pl>; A.-M. Nizankowska, *Wnoszenie pism do sądu drogą elektroniczną Część I*, Transformacje Prawa Prywatnego 2001, nr 1, s. 83-84; E. Rudkowska-Ząbczyk, *Pisma procesowe wnoszone w postępowaniu cywilnym na elektronicznych nośnikach informatycznych*, Elektroniczny Biuletyn Naukowy CBKE 2006, nr 3, s. 3, tekst dostępny na stronie Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej <http://cbke.prawo.uni.wroc.pl>.

⁹ Można w tym względzie posłużyć się analogią dotyczącą komputera. Może bowiem zostać podniesione, iż budujące światową sieć komputerową elementy (np. serwery) umożliwiają zapis, przechowywanie oraz odczytywanie przesyłanych za ich pośrednictwem danych. Jednakże, powyższy wniosek byłby tak samo bezzasadny, jak twierdzenie, iż nie dyskietka, płyta CD / DVD, czy dysk twardy lecz cały komputer (procesor, płyta główna, pamięć operacyjna, itp.) stanowi elektroniczny nośnik informatyczny służący zapisywaniu, przechowywaniu i odczytywaniu danych.

w świetle obowiązującej regulacji nadal wymaga osobistej wizyty w sądowym biurze podawczym lub w placówce pocztowej. Ponadto – z uwagi na możliwość mechanicznych uszkodzeń nośnika – powstaje obawa związana z zapewnieniem bezpieczeństwa oraz trwałości danych elektronicznych, zarówno w trakcie dostarczania nośnika do sądu, jak również w czasie jego przechowywania. Istnieje także możliwość wystąpienia niezgodności pomiędzy oprogramowaniem bądź sprzętem zastosowanym do zapisu danych, a ich odpowiednikami stosowanymi w sądzie, co w konsekwencji uniemożliwia odtworzenie danych.

Przy obecnym kształcie regulacji, nie można zatem zgodzić się z poglądem (niewątpliwie słusznym z praktycznego punktu widzenia) uznającym możliwość objęcia pojęciowym zakresem terminu „elektroniczne nośniki informatyczne” także sieci teleinformatycznej.¹⁰ Nie ulega wątpliwości, iż wykorzystanie Internetu oraz oferowanych za jego pośrednictwem usług (np.: poczty elektronicznej, stron WWW) stanowić powinno trzon systemu elektronicznego inicjowana postępowania cywilnego, jednakże w świetle obowiązujących przepisów KPC, rozwiązania takiego nie można uznać za dopuszczalne. Względy praktyczne nie mogą leżeć u podstaw rozszerzającej wykładni omawianej regulacji. Wyłączenie Internetu z przedmiotowego zakresu pojęcia „elektronicznych nośników informatycznych” uzasadnia dodatkowo funkcjonowanie w nomenklaturze prawnej określenia „środki komunikacji elektronicznej”, którym polski ustawodawca mógł się posłużyć projektując regulację dotyczącą elektronicznych pism procesowych. Definicja środków komunikacji elektronicznej¹¹ rozumianych jako rozwiązania techniczne, w tym urządzenia teleinformatyczne i współpracujące z nimi narzędzia programowe, umożliwiające indywidualne porozumiewanie się na odległość przy wykorzystaniu transmisji danych między systemami teleinformatycznymi (w szczególności poczta elektroniczna), nie pozostawia bowiem wątpliwości odnośnie kwestii objęcia swoim zakresem globalnej sieci komputerowej. Pomijając rozważania nad świadomie bądź omyłkowo zastosowaną terminologią omawianej regulacji, stwierdzić należy, iż pomimo niedorzeczności fizycznego dostarczania elektronicznych nośników informatycznych do sądów, właśnie taka sytuacja przewidziana została przez art. 125 § 2 KPC. W chwili obecnej, pozostaje oczekiwanie na zmianę w treści omawianej regulacji, bądź na wprowadzenie właściwie sprecyzowanych przepisów wykonawczych, wyraźnie uwzględniających Internet lub poszczególne usługi oferowane za jego pośrednictwem¹² w systemie elektronicznego inicjowana postępowania cywilnego.

¹⁰ Por. J. Gołaczyński, *Elektroniczne czynności procesowe*, dodatek do Monitora Prawniczego 2004, nr 4, Prawo Mediów Elektronicznych, s. 3; A.-M. Niżankowska, *Wnoszenie pism...*, op. cit., s. 84; E. Rudkowska-Ząbczyk, *Pisma procesowe wnoszone...*, op. cit., s. 3.

¹¹ Por. art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, Dz. U. 2002, Nr 144, poz. 1204 ze zm.

¹² Rozwiązanie takie zostało już wprowadzone w polskim ustawodawstwie w zakresie procedury administracyjnej. Zgodnie z art. 63 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego, Dz. U. 1960, Nr 30, poz. 169 ze zm., „Podania

3. Elektroniczne inicjowanie postępowania w świetle ustawy o podpisie elektronicznym

Poczynione powyżej rozważania wyraźnie wskazują na fakt, iż regulacje przewidziane w polskim KPC nie stanowią podstawy wszczynania postępowania cywilnego za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Jednakże, nie należy w oparciu o ten wniosek uznawać, iż w obowiązującym stanie prawnym w ogóle nie istnieje możliwość wykorzystania Internetu oraz oferowanych za jego pośrednictwem usług we wzajemnych relacjach pomiędzy uczestnikami postępowania oraz sądem, a w szczególności w zakresie elektronicznego inicjowania postępowania.¹³ Możliwość taką daje bowiem pośrednio art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym¹⁴, zgodnie z którym „Dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej”. Wobec braku powoływanych przez wspomnianą regulację przepisów szczególnych w polskim prawie procesowym uznać należy, iż umożliwia ona m.in. wykorzystanie sieci teleinformatycznej przy wnoszeniu pism procesowych w postępowaniu cywilnym, a tym samym inicjowanie postępowania cywilnego za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Aby wniesienie pisma procesowego w postaci elektronicznej było skuteczne, musi ono czynić za dość zarówno warunkom ogólnym przewidzianym dla każdego pisma procesowego, jak również warunkom szczególnym określonym dla pisma inicjującego postępowanie cywilne, z zastrzeżeniem, iż w miejsce własnoręcznego podpisu należy zamieścić wymagany przez powołany przepis bezpieczny podpis elektroniczny weryfikowany przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

W oparciu o przedstawione powyżej uwagi, uznać należy zatem, iż inicjowanie postępowania cywilnego za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej jest obecnie teoretycznie możliwe. Uznanie, iż współcześnie chodzi jedynie o teoretyczną możliwość uzasadnia szereg argumentów. Praktyczne wykorzystanie środków komunikacji elektronicznej w celu wszczęcia postępowania cywilnego uniemożliwia przede wszystkim aktualny poziom informatyzacji sądów, (choć oczywiście wskazać można sądy, których poziom informatyzacji

(żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) mogą być wnoszone pisemnie, telegraficznie lub za pomocą dalekopisu, telefaksu, poczty elektronicznej a także ustnie do protokołu”.

¹³ Por. m.in.: M. Butkiewicz, *Internet w instytucjach publicznych Zagadnienia prawne*, Warszawa 2006, s. 101 i n.; R. Golat, *Internet – aspekty prawne*, Warszawa 2003, s. 23 i n.

¹⁴ Ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, Dz. U. 2001, Nr 130, poz. 1450 ze zm.

pozwała na przyjmowanie pism procesowych wnoszonych drogą elektroniczną¹⁵). Ponadto, informatyzacja inicjowania postępowania cywilnego wstrzymywana jest również przez brak rozporządzenia precyzującego techniczne warunki wnoszenia elektronicznych pism procesowych, problemy związane z niedostateczną standaryzacją usług dostarczanych przez jednostki certyfikujące, jak również znikomość rozpowszechnienia instytucji podpisu elektronicznego.

4. Wybrane aspekty inicjowania postępowania cywilnego drogą elektroniczną

4.1 Wybór usługi

Punktem wyjścia dla analizy procedury inicjowania postępowania cywilnego za pośrednictwem globalnej sieci komputerowej powinna być kwestia wyboru odpowiednich, oferowanych za pośrednictwem Internetu usług, które mogą stanowić kanały dystrybucji informacji pomiędzy uczestnikami postępowania oraz sądami. Globalna sieć komputerowa obfituje w szereg usług służących wzajemnemu komunikowaniu się komputerów w obrębie sieci, lecz nie wszystkie z nich mogą zostać wykorzystane w celu wniesienia pisma procesowego.

W pierwszej kolejności wykluczyć należy wszystkie te usługi, które nie umożliwiają transferu danych w postaci tekstu (np. VoIP - *Voice over Internet Protocol*, tj. usługa polegająca na przesyłaniu głosu za pomocą Internetu, wideokonferencje, tj. usługa polegająca na przesyłaniu za pośrednictwem Internetu obrazu oraz dźwięku w czasie rzeczywistym). Zastosowanie tychże usług jest bowiem niedopuszczalne z uwagi na zasadę formalizmu procesowego¹⁶, która w odniesieniu do czynności wniesienia pisma procesowego – w tym również pisma inicjującego postępowanie cywilne – sprowadza się między innymi do wymogu dokonania tejże czynności w formie pisemnej.

Następnie, wyeliminować należy usługi dopuszczające co prawda przesyłanie informacji tekstowych, lecz - z różnych względów - nieodpowiednie z punktu widzenia komunikacji z organami wymiaru sprawiedliwości. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż większość oferowanych za pośrednictwem Internetu usług nie będzie właściwie służyć celom wymiany informacji pomiędzy obywatelami a instytucjami publicznymi. Przykładowo wskazać można usługi wymagające wymiany informacji w czasie zbliżonym do rzeczywistego (np. IRC - *Internet Relay*

¹⁵ Por. Zarządzenie Prezesa Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej nr 21/05 z dnia 21 października 2005 r., tekst dostępny na stronie www.wroclaw.so.gov.pl.

¹⁶ Por. A. Zieliński, *Postępowanie cywilne. Kompendium*, Warszawa 2006, s. 28 i n.

Chat, komunikatory internetowe działające w trybie *on-line* - ICQ, Gadu – Gadu, Tlen, itp.), czy też uwzględniające wymianę korespondencji za pomocą grup dyskusyjnych.

Wydaje się, iż spośród usług oferowanych za pośrednictwem ogólnoswiatowej sieci teleinformatycznej, umożliwiających przesyłanie danych o charakterze tekstowym, najwłaściwsze dla celów wzajemnej komunikacji uczestników postępowania sądowego oraz sądów są najbardziej rozpowszechnione współcześnie: system World Wide Web (WWW) oraz poczta elektroniczna.

4.2 Wybór formatu danych

Kolejne znaczące zagadnienie dotyczy wyboru odpowiedniej postaci (formatu danych) pisma procesowego. Problematyka formatu danych jest jedną z najistotniejszych kwestii przesądzających o czytelności komunikacji przeprowadzanej drogą elektroniczną, dla której konieczne jest, aby format zastosowany przez nadawcę pisma umożliwił adresatowi odtworzenie zapisanych za jego pośrednictwem informacji.

Największe prawdopodobieństwo ewentualnej nieczytelności elektronicznego pisma inicjującego postępowanie cywilne występuje w sytuacji samodzielnego tworzenia pliku tekstowego przez nadawcę. Nieczytelność ta stanowić może bowiem konsekwencję niekompatybilności występującej pomiędzy oprogramowaniem stosowanym do stworzenia elektronicznego pisma procesowego a oprogramowaniem używanym w sądach. Wysokie prawdopodobieństwo niezgodności w zakresie wspomnianego oprogramowania związane jest z szeroką gamą dostępnych programów umożliwiających wprowadzanie, modyfikację oraz edycję tekstów. Nawet fakt zdominowania rynku przez kilka najpopularniejszych edytorów tekstu nie czyni podniesionego problemu bezzasadnym. Nie można bowiem przyjąć, iż wszyscy użytkownicy komputerów korzystają z tego samego oprogramowania. Nie można również narzucić wszystkim użytkownikom wymogu stosowania wyłącznie określonego oprogramowania, jako że takie rozwiązanie z pewnością naruszałoby zasady konkurencji. Rozwiązanie kwestii współpracy pomiędzy oprogramowaniem używanym do stworzenia pisma oraz do jego odczytania, nie mogło zatem zostać oparte o powiązanie konkretnego oprogramowania z tworzeniem elektronicznych pism procesowych. Dlatego też, lekiem na problemy związane z niemożnością właściwego odtworzenia pisma elektronicznego stało się skojarzenie dokumentów elektronicznych z kilkoma powszechnie stosowanymi formatami danych¹⁷. Aby skutecznie wnieść do sądu pismo inicjujące postępowanie cywilne, nadawca musi zatem zastosować co najmniej jeden z wymienionych

¹⁷ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 października 2005 r. w sprawie minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych, Dz.U. 2005, Nr 212, poz. 1766.

w rozporządzeniu formatów danych¹⁸ (.txt, .rtf, .pdf, .doc, Open Document). Wydaje się, iż niezachowanie odpowiedniego formatu danych spowoduje, iż nadawca zostanie wezwany do uzupełnienia wspomnianego braku – pod rygorem zwrócenia pisma - w terminie tygodniowym (art. 130 KPC). Zastosowanie przepisanej formatu spowoduje, iż pismu zostanie nadany prawidłowy bieg. Oczywiście, rozwiązanie takie nie eliminuje całkowicie lecz jedynie ogranicza liczbę przypadków, gdy niemożliwe jest odczytanie elektronicznych dokumentów tekstowych. Specyfika przyjętego rozwiązania powoduje jednak, iż dla wnoszącego elektroniczne pismo procesowe istotne jest jedynie zastosowanie właściwego formatu danych. W konsekwencji, w razie ewentualnej niemożności odtworzenia dokumentu, pomimo zastosowania przepisanej formatu, obowiązek jego odczytania spoczywa na organie wymiaru sprawiedliwości, jako że wnoszący pismo uczynił zadość przewidzianym przez przepisy prawa wymogom technicznym.

Rozwiązaniem ograniczającym ryzyko niemożności właściwego odczytania elektronicznego pisma procesowego jest również wykorzystanie formularzy elektronicznych. Techniczna realizacja powyższego rozwiązania, eliminującego samodzielne tworzenie pliku tekstowego, może mieć dwojaki charakter. Po pierwsze, może ono uwzględniać pobranie za pośrednictwem Internetu (np. przy pomocy witryny internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości bądź witryn poszczególnych sądów) gotowego formularza, zapisanie go w pamięci komputera osobistego, wprowadzenie odpowiednich informacji, a następnie dostarczenie do sądu drogą elektroniczną lub na elektronicznym nośniku informatycznym. Wydaje się, iż forma taka wymagałaby udostępnienia gotowych formularzy przygotowanych w każdym wspomnianym powyżej formacie danych, - co jak już podniesiono - jedynie ograniczyłoby a nie wyeliminowałoby przypadki niemożności odczytania elektronicznych dokumentów tekstowych. Jednakże, rozwiązanie to może również opierać się na konstrukcji formularzy interaktywnych. Formuła ta, umożliwiająca wprowadzenie właściwych informacji bezpośrednio poprzez witrynę internetową, powoduje iż po stronie sądu nie pojawiają się problemy związane z odczytem danych, bowiem pismo dostarczane jest w formacie z góry narzuconym przez adresata. Uznać zatem należy, iż rozwiązanie to jest najwłaściwsze z punktu widzenia problematyki związanej z formatem danych.

Przygotowanie elektronicznego pisma procesowego inicjujące postępowanie cywilne wymaga również odpowiedniego uwierzytelnienia tegoż pisma. Tradycyjne pisma wymagają opatrzenia własnoręcznym podpisem przez wnoszącego pismo. Z kolei w przypadku pism elektronicznych, obowiązujące przepisy w miejsce podpisu własnoręcznego wprowadzają wymóg bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego

¹⁸ Ponadto, w przypadku trzech formatów danych, rozporządzenie przewiduje dodatkowy wymóg w postaci zastosowania odpowiednich wersji tychże formatów, co jeszcze bardziej zmniejszyć ma prawdopodobieństwo niemożności odczytania pliku tekstowego.

certyfikatu. Procedura uwierzytelniania mogłaby jednak przybrać mniej złożony charakter, bowiem wydaje się, iż w razie wykorzystania formularzy interaktywnych, wystarczające uwierzytelnienie stanowić powinien tryb logowania do systemu oparty na wprowadzeniu przyporządkowanych użytkownikowi loginu oraz hasła w połączeniu z elektronicznym opłaceniem pisma poprzedzającym jego wniesienie. Procedura taka, skutecznie stosowana w ramach systemu *Money Claim Online*, pozwala na wniesienie pisma inicjującego postępowanie cywilne za pomocą interaktywnego formularza wyłącznie w następstwie prawidłowo przeprowadzonego procesu logowania do systemu oraz uiszczenia przepisanej opłaty.¹⁹

4.3 Wniesienie elektronicznego pisma inicjującego postępowanie cywilne do sądu

Kiedy etap przygotowania elektronicznego pisma procesowego zostaje zakończony, pojawia się kwestia wniesienia uprzednio przygotowanego pisma do sądu. Problematyka nadawania pisma procesowego drogą elektroniczną jest zróżnicowana – sposób nadania zależy bowiem od usługi stosowanej w celu wnoszenia do sądu pism elektronicznych. W przypadku wykorzystania systemu poczty elektronicznej, w pierwszej kolejności powstaje konieczność ustalenia elektronicznego adresu korespondencyjnego sądu. Obecnie, wiele sądów udostępnia (za pośrednictwem sądowych witryn internetowych, lub stron Biuletynu Informacji Publicznej) sądowe adresy poczty elektronicznej, wykorzystujące domenę ms.gov.pl. Jednakże, używanie tychże adresów w celu wnoszenia pism procesowych w przyszłości nie wydaje się właściwe, z uwagi na możliwe trudności wynikające z połączenia w jednej elektronicznej skrzynce podawczej korespondencji o różnym charakterze. Wydaje się, iż słusznym byłoby stworzenie przy każdym sądzie internetowego biura podawczego, na którego adres należałoby kierować wyłącznie elektroniczne pisma procesowe. Powyżej wskazane problemy nie powstają natomiast w przypadku wykorzystania formularzy stron WWW przy wnoszeniu pism procesowych, jako że nadawca pisma nie musi w celu jego nadania poszukiwać elektronicznego adresu sądu. Procedura przesyłania interaktywnego formularza do sądu jest bowiem zautomatyzowana i z reguły wymaga jedynie stosowania się do komunikatów wyświetlanych na ekranie komputera. Procedurą tą kieruje interaktywny system, a jedyną rolą nadawcy jest wyrażenie zgody na skierowanie wypełnionego uprzednio formularza internetowego do sądu.

Procedura przesyłania pism procesowych drogą elektroniczną budzić może zastrzeżenia z uwagi na problematykę bezpieczeństwa danych. Nie ulega bowiem wątpliwości,

¹⁹ Por. *Practice Direction – Money Claim Online*, [w:] W. Rose (red.), *Blackstone's Civil Practice*, Oxford 2006, s. 1494 i n.

iz w trakcie przesyłania informacji istnieje ryzyko nieautoryzowanego dostępu (zniszczenia, uszkodzenia, usunięcia, zmiany, itp.) do danych. Jednakże, przesłanie pisma procesowego za pośrednictwem poczty również nie eliminuje takiego ryzyka. Z pewnością warto być świadomym zagrożeń związanych z elektronicznymi kanałami dystrybucji danych, lecz problemów tych nie powinno się wyolbrzymiać. Pamiętać należy, iż istnieje wiele rozwiązań technicznych pozwalających zminimalizować zagrożenia związane z ewentualnymi zakłóceniami występującymi w trakcie elektronicznej transmisji danych. Wśród najczęściej stosowanych rozwiązań wymienić należy: system loginów oraz odpowiadających im haseł, od których uzależniony jest dostęp do systemu, tokeny czyli generatory kodów służące uwierzytelnianiu operacji dokonywanych za pośrednictwem Internetu, czy podpis elektroniczny zapewniający autentyczność, integralność i ochronę przed sfalszowaniem danych. Ponadto, pamiętać należy że bezpieczeństwo danych gwarantuje także polskie prawo karne przewidując, iż ewentualna bezprawna ingerencja w przesyłane dane stanowi przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3.²⁰

Zadaniem procedury transmisji danych drogą elektroniczną, zapoczątkowanej nadaniem pisma procesowego, jest dostarczenie pisma do sądu. Podstawowy problem powstający na etapie doręczenia dotyczy określenia momentu wniesienia elektronicznego pisma procesowego. Obowiązujące w tym zakresie regulacje²¹ utożsamiają chwilę wniesienia elektronicznego pisma z jego wprowadzeniem do systemu teleinformatycznego sądu. Wydaje się, iż w przypadku poczty elektronicznej, pod pojęciem wprowadzenia do systemu teleinformatycznego rozumieć należy przejście wiadomości przez serwer, na którym znajduje się sądowe konto pocztowe (a zatem doręczenie pisma). Z kolei, w przypadku systemu opierającego się na formularzach interaktywnych, wprowadzenie to równoznaczne powinno być z ostatecznym wyrażeniem przez nadawcę zgody na skierowanie wypełnionego uprzednio formularza internetowego do sądu (a zatem z nadaniem pisma). Wydaje się, iż rozwiązanie takie byłoby najwłaściwsze i z pewnością technicznie możliwe do zrealizowania. Jedynie to rozwiązanie zgodne jest z tradycyjnymi zasadami przyjętymi w stosunku do wnoszenia pism za pośrednictwem poczty (a więc również przy zastosowaniu środka umożliwiającego komunikację na odległość), które za chwilę wniesienia do sądu pisma nadanego pocztą przyjmują moment oddania pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego (art. 165 § 2 KPC). Z kolei, występujące w ramach pierwszego rozwiązania odstępstwo od tradycyjnych reguł wydaje się nieuzasadnione. Podstawą takiego odstępstwa był prawdopodobnie brak zaufania co do skuteczności korespondencji elektronicznej - zdecydowano zatem, aby ryzykiem ewentualnych zakłóceń występujących w trakcie elektronicznej

²⁰ Por. art. 268a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny, Dz.U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.

²¹ Por. §6 ust.1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 września 2005 r. w sprawie warunków organizacyjno – technicznych doręczania dokumentów elektronicznych podmiotom publicznym, Dz.U. 2005, Nr 200, poz. 1651.

transmisji danych obciążyć nadawcę - bowiem nic innego nie stoi na przeszkodzie utożsamienia chwili wniesienia pisma procesowego za pośrednictwem poczty elektronicznej z chwilą jego nadania. Omawiana problematyka może w większości przypadków okazać się bezzasadna w związku z szybkością korespondencji dokonywanej za pośrednictwem poczty elektronicznej, w ramach której czas pomiędzy nadaniem wiadomości a jej dostarczeniem ogranicza się często do kilku minut. Jednakże, takie ujęcie omawianej kwestii w niektórych sytuacjach (np. nadanie pisma procesowego kilka minut przed upływem przepisanego terminu, problemy z dostarczeniem wiadomości elektronicznej do adresata) może okazać się bardzo kontrowersyjne, bowiem w obecnym kształcie skraca ono - w pewnym stopniu²² - termin dla skutecznego dokonania przez uprawniony podmiot czynności związanych z wniesieniem pisma procesowego.

W chwili wprowadzenia odebranego dokumentu do obsługiwanego przez sąd systemu teleinformatycznego, system ten powinien automatycznie wytworzyć urzędowe poświadczenie odbioru, które zostaje odesłane nadawcy.

4.4 Problematyka opłacenia wnoszonego pisma

Digitalizacja pism inicjujących postępowanie cywilne wymaga również odniesienia się do problematyki związanej z należytytym opłaceniem pism. Wniesienie pisma procesowego z reguły powiązane jest bowiem z obowiązkiem uiszczenia opłaty, czego potwierdzenie – w postaci oryginału lub kopii dowodu wniesienia należnej opłaty – powinno zostać dołączone do tegoż pisma. Skutkiem nie zastosowania się do powyższego obowiązku jest nie podjęcie przez sąd żadnej czynności związanej z wniesionym pismem (art. 126² § 1 KPC).

Tradycyjnie, opłaty sądowe w sprawach cywilnych²³ uiszcza się bezpośrednio w kasie sądu lub w formie znaków opłaty sądowej. Jednakże, możliwym jest również dokonanie opłaty w formie bezgotówkowej na rachunek bieżący dochodów właściwego sądu. W przypadku wnoszenia do sądu pism drogą elektroniczną, wykluczona zostaje możliwość uiszczenia opłaty w postaci znaków opłaty sądowej, jako że wymaga ona fizycznego umieszczenia znaków (naklejenia) na piśmie podlegającym opłacie. Spośród pozostałych form wniesienia opłaty najbardziej prawdopodobnym

²² Należy bowiem w ramach powołanego terminu uwzględnić czas potrzebny na przesłanie danych, podczas gdy nie jest to konieczne w przypadku skorzystania z usług poczty.

²³ Por. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. 2006, Nr 27, poz. 199.

rozwiązaniem wydaje się uiszczenie opłaty w formie bezgotówkowej. Wniosek taki uzasadniają przede wszystkim praktyczne względy, którymi kierować się będą obywatele wybierając elektroniczną drogę komunikacji z wymiarem sprawiedliwości, tj. dążenie do wygody oraz szybkości we wzajemnych kontaktach. Osiągnięcie tychże założeń z pewnością ułatwi możliwość bezgotówkowego uiszczania należitych opłat, bez konieczności odwiedzania kasy sądowej. Podczas, gdy wątpliwości nie budzi dopuszczalność wykorzystania bezgotówkowej formy płatności (czy to w postaci dokonania przelewu bezpośrednio w banku lub drogą elektroniczną), kwestią otwartą pozostaje nadal problematyka przedłożenia dowodu uiszczonej opłaty. Biorąc pod uwagę formułę składania pism procesowych, uwzględniając wykorzystanie elektronicznej transmisji danych, dowód wniesienia należnej opłaty może zostać przedłożony wraz z pismem wyłącznie w postaci zdigitalizowanej.

Wydaje się, iż w przypadku zwykłego przelewu, dołączony do pisma dowód dokonania opłaty powinien przybrać postać cyfrowej kopii analogowego potwierdzenia otrzymywanego przez dokonującego przelewu. Samo zeskanowanie dokumentu papierowego nie zostanie jednak uznane za wystarczające, bowiem – analogicznie jak nie zdigitalizowana kopia²⁴ - musi on zostać zaopatrzony w potwierdzenie zgodności z oryginałem. Uprawnionym do dokonania uwierzytelnienia powinien być podmiot wnoszący pismo, a samo uwierzytelnienie - w świetle obowiązujących uregulowań - powinno przybrać formę bezpiecznego podpisu elektronicznego. W przypadku przelewu dokonywanego drogą elektroniczną potwierdzenie przybiera formę pliku gotowego do wydruku lub wydruku zawartości wyświetlanej na ekranie strony WWW. Dlatego też, wystarczającym dowodem dokonanego przelewu powinien być analogicznie zeskanowany oraz uwierzytelniony w odpowiedni sposób wydruk, zawierający odręcną adnotację, iż figurująca na nim kwota stanowi opłatę za wnoszone pismo.

Warto jednak zastanowić się nad rozwiązaniem opierającym się na uiszczaniu opłat przy wykorzystaniu tego samego interaktywnego systemu, który umożliwiałby wniesienie pisma do sądu. Wydaje się, iż takie rozwiązanie dopuszczalne jest w świetle powołanych wyżej regulacji w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych. Obowiązek wniesienia przepisanej opłaty pojawiłby się jako kolejny krok w procedurze przygotowywania pisma procesowego inicjującego postępowanie cywilne. Dopiero dokonanie wymaganej przez system zapłaty (np. za pomocą karty kredytowej, debetowej, itp.) umożliwiłoby nadanie pisma. Tym samym, wyeliminowana zostałaby potrzeba sporządzania cyfrowej kopii potwierdzenia dokonania przelewu oraz ich uwierzytelniania za pomocą bezpiecznego podpisu elektronicznego.

²⁴ Sąd Najwyższy uznał, iż stanowiąca odwzorowanie oryginału kserokopia, niepoświadczona podpisem strony, nie jest dokumentem. Analogiczne wnioski wyciągnąć należy również w stosunku do kopii cyfrowej. Por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 (IIICZP 37/94), OSNCP 1994, nr 11, poz. 206.

5. Uwagi końcowe

Zastosowanie Internetu we wzajemnych relacjach pomiędzy uczestnikami postępowania oraz sądem wydaje się być obecnie jedyną logiczną drogą rozwoju. Sądownictwo nie może bowiem pozostawać bierne wobec zmian będących konsekwencją postępu technicznego. Jedynie tak zdefiniowany kierunek zmian pozwoli wymiarowi sprawiedliwości na dotrzymanie kroku masowo upowszechniającym się zdobyczom technologicznym, a tym samym umożliwi jego niezbędną modernizację. Niekwestionowane korzyści płynące z wykorzystania nowoczesnych technologii w sądownictwie obejmują m.in. redukcję kosztów, wzrost jakości, szybkości oraz wydajności działalności sądów.²⁵

W związku z powyższym, pozytywnej oceny wymaga przejawiająca się w ostatnim czasie tendencja stopniowo prowadząca do zastosowania globalnej sieci komputerowej w postępowaniu sądowym. Pojawiające się w ostatnich latach regulacje, które zaznaczają obecność środków komunikacji elektronicznej we wzajemnych relacjach pomiędzy uczestnikami postępowania oraz sądami, sukcesywnie wprowadzają możliwość wymiany informacji w formie elektronicznej. Wydaje się jednak, iż zanim tworząca się obecnie podstawa informatyzacji postępowania cywilnego, stanowiąca realizację słusznie narzuconych przez rozwój technologiczny standardów, zacznie właściwie funkcjonować w przyszłości, należy zmierzyć się z licznymi problemami (zarówno zasygnalizowanymi powyżej, jak i wieloma innymi), której do tej pory nie doczekały się odpowiedzi ze strony polskiego ustawodawcy.

Należy również podkreślić, iż realne wprowadzenie możliwości inicjowania postępowania cywilnego za pośrednictwem Internetu czy też innych środków komunikacji elektronicznej powinno występować w charakterze uzupełnienia a nie zastąpienia tradycyjnej, papierowej formy. Wybór sposobu wszczęcia postępowania powinien należeć wyłącznie do obywatela, jako że istnieje zbyt wiele zmiennych (m.in. dostęp do komputera, dostęp do Internetu, umiejętność obsługi komputera, umiejętność korzystania z usług oferowanych przez globalną sieć komputerową, itp.) kształtujących rzeczywistą możliwość wykorzystania Internetu w celu komunikacji z wymiarem sprawiedliwości, których nie sposób uwzględnić w obowiązujących regulacjach prawnych.

²⁵ Por. *Recommendation Rec(2001)2 of the Committee of Ministers to member states concerning the design and re-design of court systems and legal information systems in a cost-effective manner (adopted by the Committee of Ministers on 28 February 2001)*, tekst dostępny na stronie Rady Europy <http://www.coe.int>.